

Zwrot pobranych świadczeń

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. zobowiązał P. B. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 października 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku w kwocie 4.266,12 zł. wraz z odsetkami za okres od 16 października 2013 roku do 6 października 2014 roku, tj. do dnia wydania decyzji w kwocie 470,65 zł bo przerwał naukę.

P. B. wniósł odwołanie od decyzji podnosząc, że przepisy o rencie rodzinnej nie uzależniają prawa do tego świadczenia od systematyczności nauki, jej pozytywnych rezultatów, frekwencji ucznia w zajęciach szkolnych i ewentualnego powtarzania semestrów.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 12 sierpnia 2015 roku w sprawie VIII U 10495/14 zmienił zaskarżoną decyzję o tyle, że stwierdził, iż odwołujący nie ma obowiązku zapłaty ustawowych odsetek 407,65 zł. naliczonych od nienależnie pobranych świadczeń z tytułu renty rodzinnej za okres od 1 października 2013 roku do 31 stycznia 2014 roku.

Odwołujący jest uprawniony do renty rodzinnej po zmarłej matce. Pobierał to świadczenie okresowo wspólnie z bratem M. B., dla którego został ustanowiony opiekunem prawnym do czasu osiągnięcia przez niego pełnoletności.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Odwołujący uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że Sąd Okręgowy przyjął, iż do pobierania renty rodzinnej konieczne są nie tylko status studenta i dokładanie starań o kontynuowanie nauki, ale także uzyskiwanie pozytywnych wyników w nauce poprzez otrzymywanie pozytywnych ocen, zaliczeń itp. Zdaniem skarżącego, zapis ustawy emerytalnej jest niejednoznaczny, nie stanowi on bowiem wprost o konieczności uzyskiwania pozytywnych rezultatów w nauce. Nie ma także zgodności w orzecznictwie w tej kwestii, co odwołujący zobrazował

przykładami konkretnych judykatów. Uzależnianie prawa do świadczenia od systematyczności nauki, jej pozytywnych rezultatów, czy też niepowtarzalna nauki w tej samej klasie albo semestrów w szkole wyższej, jest zdaniem apelującego bezpodstawne w świetle przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z treścią art. 68 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia.

Na podstawie art. 138 w/w ustawy osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.

Zgodnie ze stanowiskiem organu rentowego, które Sąd I instancji podzielił, prawo do renty rodzinnej odwołującego ustało już od 1 października 2013 roku, a to w związku z faktem, że uczęszczał on na zajęcia niesystematycznie, nie był obecny nawet na połowie zajęć, co było jednym z wymagań niezbędnych do zaliczenia semestru.

Sąd Apelacyjny dokonując kontroli instancyjnej orzeczenia, miał w pierwszej kolejności na uwadze szczególny charakter świadczenia jakim jest renta rodzinna w ogólności. W wyroku Sądu Najwyższego w sprawie I UK 3/04, wskazano, że renta rodzinna pełni wszak głównie funkcję alimentarną. Jej celem podstawowym jest dostarczenie środków utrzymania tym dzieciom, które, ze względu na wiek, stan zdrowia lub kształcenie się, nie mają możliwości pozyskiwania tychże środków własną pracą (działalnością zarobkową). Stanowi pieniężną rekompensatę utraty, przede wszystkim, ale nie tylko ekonomicznego, wsparcia ze strony zmarłego rodzica (innej osoby, na której ciążył obowiązek alimentacyjny wobec dziecka). Dlatego też przysługuje każdemu dziecku uczącemu się w szkole, także w okresach przerw w nauce, i to niezależnie od tego czy formalnie zachowało ono status ucznia.

Ponadto Sąd Apelacyjny uwzględnił okoliczności faktyczne dotyczące sytuacji osobistej odwołującego, pominięte przez Sąd I instancji.

W ocenie Sądu, odwołujący wykazał rzeczywistą wolę kontynuowania nauki, którą jednak z przyczyn od niego niezależnych musiał przerwać. Odwołujący zapisał się do szkoły, uczestniczył w zajęciach w pierwszych dwóch miesiącach nauki, oddawał prace kontrolne. Sytuacja rodzinna, w której znalazł się odwołujący sprawiła jednak, że musiał podjąć pracę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zeznania odwołującego (uzupełnione na rozprawie apelacyjnej) dotyczące wymienionych okoliczności są w pełni wiarygodne. Świadczy o tym choćby fakt, że obecnie odwołujący podjął naukę na nowo.

Na zakończenie marginalnie dodać można, że w stanie faktycznym zaistniałym w sprawie, wykładania cyt. przepisów przyjęta przez Sąd Okręgowy nie powinna zostać zaakceptowana z innej jeszcze, ponad wymienione, przyczyny. Otóż w ocenie Sądu Apelacyjnego, średnia frekwencja odwołującego na zajęciach mogła zostać ustalona dopiero po zakończeniu semestru. Odwołujący mógłby nie uczęszczać na zajęcia przez dwa pierwsze i pół trzeciego miesiąca nauki, ale gdyby w kolejnych uczestniczył we wszystkich, warunek co najmniej 50 % frekwencji byłby w jego przypadku spełniony. Tym samym organ rentowy niesłusznie przyjął w zaskarżonej decyzji, że prawo odwołującego ustало od 1 października 2013 roku. Odwołujący z listy uczniów został skreślony dopiero 7 lutego 2014 roku i fakt ten powinien być w sprawie wiążący.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji.

**Pod wyrokiem podpisali się: del. SSO Małgorzata Aleksandrowicz,
SSA Wiesława Stachowiak i SSA Katarzyna Wołoszczak**